

Sygn. akt III AUa 1966/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Bożena Grubba SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2018 r. w Gdańsku

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek apelacji J. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 października 2017 r., sygn. akt IV U 1014/17

oddala apelację.

SSA Bożena Grubba SSA Michał Bober SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń

Sygn. akt III AUa 1966/17

UZASADNIENIE

Decyzją z 16 czerwca 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. powołując się na przepisy art. 103-105, art. 127, art. 138-140, art. 141 ust. 1-3 oraz art. 142-144 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 887 zwanej w dalszej części uzasadnienia „ustawą emerytalną”), a także na przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 22 lipca 1992 r. w sprawie szczegółowych zasad zawieszania lub zmniejszania emerytury i renty (Dz. U. Nr 58, poz. 290 ze zm.) oraz przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 963, zwanej w dalszej części uzasadnienia „ustawą systemową”) dokonał rozliczenia renty pobieranej przez ubezpieczonego J. K. w związku z przychodem osiągniętym w 2016 r. w okresie od 1 kwietnia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. i ustalił, że łączny przychód osiągnięty przez ubezpieczonego w w/w okresie wyniósł 40139,06 zł, tym samym przekraczając niższą kwotę graniczną

ustaloną dla tego okresu tj. 25753,90 zł łącznie o kwotę 14385,16 zł. Wyżej wskazany przychód uzasadniał zmniejszenie łącznej kwoty świadczenia za w/w okres o kwotę maksymalnego zmniejszenia, tj. o 3800,88 zł, w tym od 1 kwietnia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. – o 422,32 zł x 9, tj. 3800,88 zł. Organ rentowy ustalił zatem, że ubezpieczony pobrał nienależnie świadczenie w kwocie 3.800,88 zł

J. K. w odwołaniu od powyższej decyzji wnosił o jej uchylenie, wskazując że decyzja ta nie jest zgodna ze stanem faktycznym, gdyż osiągnięty przez niego przychód w okresie od 1 kwietnia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. ze stosunku pracy nie przekroczył niższej kwoty granicznej, a z pozarolniczej działalności gospodarczej w roku 2016 poniósł stratę w wysokości 1341,99 zł, co wynika z PIT/8.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. w odpowiedzi na odwołanie wnosił o oddalenie odwołania, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z dnia 20 października 2017 r. oddalił odwołanie.

Sąd ustalił, że dniu 5 kwietnia 2016 r. J. K. złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy, w którym oświadczył, że po przyznaniu renty zamierza osiągać przychód w wysokości nie powodującej zawieszenia lub zmniejszenia renty. Decyzją z 30 maja 2016 r. przyznano ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 kwietnia 2016 r. na stałe. Decyzja ta zawierała na odwrocie pouczenie, że osoba, która nienależnie pobrała świadczenia jest zobowiązana do ich zwrotu, a za nienależnie pobrane uważa się świadczenia:

1. wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie do nich prawa albo wstrzymanie wypłaty w całości lub części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania,
2. przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych wypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia (pkt III).

W pouczeniu również sprecyzowano, że prawo do renty ulega zawieszeniu albo świadczenie to ulega zmniejszeniu w razie osiągnięcia przychodu z tytułu zatrudnienia, służby lub innej pracy zarobkowej albo prowadzenia pozarolniczej działalności (w tym także za granicą, chyba że umowy międzynarodowe w dziedzinie ubezpieczeń społecznych stanowią inaczej) oraz pobierania zasiłków (...), a także wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy. Ponadto zostało wskazane, że za przychód rencistów prowadzących pozarolniczą działalność uważa się przychód stanowiący podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne (pkt VI.1). W pouczeniu została również zawarta informacja, że prawo do renty ulega zawieszeniu w razie osiągnięcia przychodu przekraczającego kwotę 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa GUS, a w przypadku osiągnięcia przychodu w kwocie przekraczającej 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa GUS, nie wyższej niż 130% tego wynagrodzenia – wysokość renty podlega zmniejszeniu o kwotę przekroczenia, nie większą niż kwota maksymalnego zmniejszenia (pkt VI.2 i 3 pouczenia).

Kolejne wydane przez organ rentowy decyzje o przeliczeniu renty - m.in. z dnia 29 lipca 2016 r., z dnia 21 października 2016 r. i z dnia 25 listopada 2016 r. - również zawierały analogiczne pouczenia odnoszące się do pojęcia nienależnie pobranego świadczenia, warunków zawieszania i zmniejszania świadczeń oraz pojęcia przychodu na potrzeby rozliczenia pobieranego świadczenia.

J. K. w spornym okresie był zatrudniony:

- na umowę o pracę w (...) Sp. z o.o. w W., gdzie w okresie od 1 kwietnia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. osiągnął przychód w kwocie 1620,15 zł w kwietniu i po 1618,75 zł miesięcznie w pozostałych miesiącach, czyli łącznie 14570,15 zł,

- na umowę o pracę w (...) Sp. z o.o. w W., gdzie w okresie od 1 kwietnia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. osiągnął przychód w kwocie 336,36 zł w kwietniu, po 231,25 zł w maju, czerwcu, sierpniu, wrześniu i listopadzie, 367,90 zł w lipcu, 304,83 zł w październiku, 253,85 zł w grudniu, czyli łącznie 2419,19 zł,

- na umowę zlecenia w (...) Sp. z o.o. w W., gdzie w okresie od 1 kwietnia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. osiągnął przychód w kwocie po 85,71 zł w kwietniu, lipcu, wrześniu, październiku i grudniu, 256,04 zł w maju, 397,80 zł w czerwcu, 170,33 zł w sierpniu i 0,00 zł w listopadzie, czyli łącznie 1252,72 zł.

Ubezpieczony od 3 listopada 2010 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą , P.P.H.U. (...). W 2016 r. przychód z tej działalności osiągnął w wysokości 2199,00 zł, co po uwzględnieniu kosztów w kwocie 3540,99 zł ostatecznie oznaczało stratę w kwocie 1341,99 zł.

W dniu 16 czerwca 2017 r. organ rentowy wydał decyzję w przedmiocie rozliczenia renty, w której wskazał, że łączny przychód osiągnięty przez ubezpieczonego w okresie od kwietnia do grudnia 2016 r. przekroczył niższą kwotę graniczną ustaloną dla tego roku o kwotę 14385,16 zł, wobec czego nastąpiło zmniejszenie łącznej kwoty renty za wskazany rok o kwotę maksymalnego zmniejszenia, tj. o 3800,88 zł. Ustalając łączną wysokość przychodu za w/w okres organ rentowy przyjął przychód z tytułu w/w umów o pracę i zlecenia w wysokości 14570,15 zł + 2419,19 zł + 1252,72 zł oraz jako przychód z pozarolniczej działalności uwzględnił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe społeczne w wysokości 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia, tj. po 2433,00 zł miesięcznie, czyli łącznie 21897,00 zł

Sąd Okręgowy wskazał , że w niniejszej sprawie sporne były dwie kwestie. Pierwszą z nich stanowiła ustalona przez organ rentowy kwota przychodu ubezpieczonego za sporny okres i sposób, według którego zostało dokonane rozliczenie. Drugą zaś sporną kwestią było to, czy wypłacone i pobrane przez ubezpieczonego świadczenia rentowe miały charakter świadczeń nienależnie pobranych w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej. Przechodząc do rozważań prawnych na tle niniejszej sprawy w pierwszej kolejności Sąd odwołał się do brzmienia art. 104 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym prawo do emerytury lub renty ulega zawieszeniu lub świadczenia te ulegają zmniejszeniu, na zasadach określonych w ust. 3-8 oraz w art. 105, w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, o której mowa w ust. 2 oraz z tytułu służby wymienionej w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 6.

Za działalność podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, o której mowa w ust. 1, uważa się zatrudnienie, służbę lub inną pracę zarobkową albo prowadzenie pozarolniczej działalności (ust. 2).

Zgodnie z art. 104 ust. 1a ustawy emerytalnej dla emerytów i rencistów prowadzących pozarolniczą działalność za przychód, o którym mowa w ust. 1, przyjmuje się przychód stanowiący podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych. Za przychód, o którym mowa w ust. 1, uważa się również kwoty pobranych zasiłków: chorobowego, macierzyńskiego i opiekuńczego oraz wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy, wypłacanego na podstawie przepisów Kodeksu pracy, i kwoty świadczenia rehabilitacyjnego i wyrównawczego, zasiłku wyrównawczego i dodatku wyrównawczego (ust. 6).

Dalej Sąd stwierdził, że art. 104 ust. 1a ustawy emerytalnej odsyła do art. 18 ust. 8 ustawy systemowej, w myśl którego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy. Składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku.

Przepisy art. 104 ust. 1, 1a i 2 ustawy emerytalnej stosuje się również do osób wyłączonych z obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu ustalenia prawa do emerytury i renty lub wykonujących działalność niepodlegającą obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z uwagi na podleganie temu obowiązkowi z innego tytułu.

Stosownie do art. 104 ust. 10 ustawy emerytalnej - Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ogłasza w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”:

1) w terminie do 14 dnia roboczego drugiego miesiąca każdego kwartału kalendarzowego - kwoty przychodu, o których mowa w ust. 7 i 8, z zaokrągleniem w górę do pełnych 10 groszy;

2) w terminie do 14 roboczego dnia listopada - kwoty graniczne przychodu dla mijającego roku kalendarzowego.

Zgodnie z art. 104 ust. 7 i 8 ustawy emerytalnej prawo do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy oraz renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba, ulega zawieszeniu w razie osiągnięcia przychodu w kwocie wyższej niż 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa GUS, natomiast w razie osiągnięcia przychodu w kwocie przekraczającej 70% przeciętnego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa GUS, nie wyżej jednak niż 130% tej kwoty, świadczenie ulega zmniejszeniu o kwotę przekroczenia, nie większą jednak niż kwota maksymalnego zmniejszenia obowiązująca w dniu 31 grudnia 1998 r. w wysokości:

1) 24% kwoty bazowej obowiązującej przy ostatniej waloryzacji w 1998 r. – dla emerytury lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy;

2) 18% kwoty bazowej, o której mowa w pkt 1 – dla renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy,

3) 20,4% kwoty bazowej, o której mowa w pkt 1 – dla renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba.

Sąd podkreślił, że pojęcie przychodu powodującego zawieszenie prawa do świadczeń lub zmniejszenie ich wysokości obejmuje przychód stanowiący podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych, a dotyczy to także osób wyłączonych z obowiązku ubezpieczenia społecznego z uwagi na ustalenie prawa do emerytury lub renty czy też wykonujących działalność niepodlegającą ubezpieczeniu społecznemu z uwagi na podleganie temu obowiązkowi z innego tytułu. Zatem organ rentowy słusznie przyjął przychód z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, stanowiący podstawę wymiaru składek, czyli zadeklarowaną kwotę nie niższą niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek i niezależnie od tego, czy istniał obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Kwota stanowiąca 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek wynosiła w 2016 r. 2433,00 zł.

Z wyżej przytoczonych przepisów w sposób niepodważalny wynika, że reguły dotyczące zmniejszania świadczeń emerytalnych i rentowych w związku z osiągnięciem innych przychodów nie ustanawiają reguły, która odnosiłaby się do kwestii faktycznie uzyskiwanych przez przedsiębiorcę przychodów, lecz już z samego faktu prowadzenia działalności gospodarczej wynika przychód odpowiadający co najmniej najniższej podstawie wymiaru składki określonej zgodnie z przepisami ustawy systemowej.

Sąd nadmieniał, że art. 104 ustawy emerytalnej był przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego (wyrok z dnia 8 marca 2005 r. K 27/03, Legalis nr 67390), co do jego zgodności z Konstytucją. Trybunał Konstytucyjny zważył, że ustawa emerytalna wiąże skutek w postaci zawieszenia albo zmniejszenia prawa do emerytury z pojęciem przychodu. Pojęcie to obejmuje także koszty uzyskania przychodu, a zatem „odrywa się”

od rzeczywistych dochodów emerytów i rencistów. Zgodnie z regulacją zawartą w art. 104 ust. 1a ustawy emerytalnej świadczeniobiorcy prowadzący działalność gospodarczą sami deklarują kwotę uzyskanego z tego tytułu przychodu, od której opłacają składki na ubezpieczenia społeczne, z tym że kwota ta nie może być niższa niż 60% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale. Jak wskazał Trybunał intencją ustawodawcy było polepszenie sytuacji emerytów i rencistów a wprowadzenie do porządku prawnego normy art. 104 ust. 1a miało za zadanie zlikwidować niekorzystne skutki zmian stanu prawnego. Jednak intencji tej nie udało się ustawodawcy w pełni zrealizować, gdyż zaskarżone przepisy okazały się niekorzystne dla emerytów, którzy z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej uzyskują rzeczywisty przychód, który jest niższy niż ustalony jako minimalna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdy świadczeniobiorcy uzyskują dodatkowe przychody z kilku tytułów działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, a uzyskiwany z tej działalności przychód jest niższy niż 60% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzedzającym kwartale. W konsekwencji wskazana grupa adresatów nie ma możliwości wykazania rzeczywistej kwoty przychodu i musi zadeklarować kwotę stanowiącą minimum podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, co powoduje dolegliwości w postaci zmniejszenia należnego im z tego tytułu świadczenia. Mimo to Trybunał Konstytucyjny nie uznał powyższych regulacji za niezgodne z Konstytucją w całości ponieważ dla wielu świadczeniobiorców wprowadzona z mocą wsteczną regulacja była korzystna. Trybunał uznał zaskarżone przepisy za niekonstytucyjne wyłącznie w zakresie, w jakim z mocą wsteczną (w okresie od 1 stycznia do 26 sierpnia 1999 roku) obowiązywały w stosunku do osób, które w tym okresie, będąc uprawnionymi do świadczeń emerytalnych lub rentowych na gruncie ustawy o emeryturach i rentach, osiągały przychody z działalności pozarolniczej w wysokości niższej niż 60% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu Apelacyjnego w Szczecinie wyrażony w wyroku z dnia 9 stycznia 2013 r. (III AUa 352/12, Legalis nr 740452), że ubezpieczony ma możliwość wyboru formy prawnej swojej aktywności zarobkowej, a skoro zarejestrował działalność gospodarczą to ma też obowiązek zapoznać się z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami prawnymi i dostosowywać swoją sytuację faktyczną do wymogów prawa.

Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji uznał, że organ rentowy w sposób prawidłowy ustalił kwoty przychodów ubezpieczonego za poszczególne miesiące w spornym okresie od kwietnia do grudnia 2016 r., uwzględniając wykazane przez ubezpieczonego przychody ze stosunku pracy i umowy zlecenia oraz przychody z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, tj. 21897,00 zł (ustalone zgodnie z art. 104 ust. 1a ustawy emerytalnej po 2433,00 zł miesięcznie), co łącznie dało przychód w wysokości 40139,06 zł i skutkowało przekroczeniem niższej kwoty granicznej ustalonej dla ubezpieczonego (tj. 25753,90 zł) o kwotę 14385,16 zł, a to uzasadniało zmniejszenie łącznej kwoty renty za w/w okres o kwotę maksymalnego zmniejszenia, tj. o kwotę 3800,88 zł (9 x 422,32zł).

Przechodząc do kwestii oceny charakteru świadczeń rentowych pobranych przez ubezpieczonego Sąd odwołał się treści art. 138 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu.

W myśl art. 138 ust. 2 cytowanej ustawy za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane,

w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5 (art. 138 ust. 4).

Kwoty nienależnie pobranych świadczeń w związku z osiągnięciem przychodów, o których mowa w art. 104 ust. 1 ustawy emerytalnej, podlegają zwrotowi za okres nie dłuższy niż 1 rok kalendarzowy poprzedzający rok, w którym wydano decyzję o rozliczeniu świadczenia, jeżeli osoba pobierająca to świadczenie powiadomiła organ rentowy o osiągnięciu przychodu, w pozostałych zaś przypadkach - za okres nie dłuższy niż 3 lata kalendarzowe poprzedzające rok wydania tej decyzji (art. 138 ust. 5).

Sąd zgodził się z poglądem wyrażanym w orzecznictwie (m.in.: w wyroku SN z 25 czerwca 2010 r. II UK 66/10, Legalis nr 315917; w wyroku SA w Łodzi z 24 kwietnia 2013 r., III AUA 842/12, Legalis nr 1033709; w wyroku SA w Łodzi z 19 kwietnia 2013 r., III AUA 789/12, Legalis nr 1033706), zgodnie z którym podstawową kwestią, od której uzależnia się uznanie, że świadczenie było nienależnie pobrane i zasadny jest jego zwrot, jest problematyka prawidłowego pouczenia świadczeniobiorcy przez organ rentowy. Jego brak powoduje, że świadczenia, choć były wypłacane w nieprawidłowej, zawyżonej kwocie, nie stanowią świadczeń nienależnie pobranych, do których zwrotu osoba, która je pobrała obowiązana jest na podstawie art. 138 ustawy emerytalnej. We wskazanym w poprzednim zdaniu przepisie chodzi o klasyczne pouczenie, w którym organ rentowy informuje ubezpieczonego, że utraci prawo do świadczenia, gdy wystąpią okoliczności, które zgodnie z przepisami prawa spowodują utratę tego prawa. Pouczenie musi być na tyle zrozumiałe,

by pobierający świadczenie mógł odnieść je do swojej sytuacji. Jednak nie może ono odnosić się do indywidualnie pobierającego świadczenie, gdyż nie da się określić, które z okoliczności wystąpią u konkretnego świadczeniobiorcy. O prawidłowym pouczeniu można mówić dopiero wtedy, gdy organ rentowy poprawił i doprecyzował treść pouczenia w taki sposób, aby stało się ono czytelne, jasne i zrozumiałe. Świadczeniobiorca musi mieć możliwość odniesienia pouczenia do własnej sytuacji (konkretyzacja pouczenia). Pouczenie musi być należyte, czyli wyczerpujące i wyraźnie wskazujące okoliczności, w jakich dochodzi do nienależnego pobrania świadczenia, dokonane w taki sposób, aby było zrozumiałe dla osoby, do której było skierowane. Pouczenie może polegać na przytoczeniu przepisów określających okoliczności, w których dojdzie do utraty prawa do świadczenia, ale musi być na tyle zrozumiałe, by świadczeniobiorca mógł je odnieść do własnej sytuacji. Nieodczytanie bądź niedokładne odczytanie pouczenia przez świadczeniobiorcę jest okolicznością obciążającą (nie można zasłaniać się powyższymi okolicznościami, gdyż nie stanowią one usprawiedliwienia, jednak jedynie wówczas, gdy pouczenie było prawidłowe).

W treści obowiązujących przepisów wyraźnie wyeksponowany został czynnik świadomości pobrania świadczenia nienależnego, przy czym o istnieniu tej świadomości przesądza dokonanie pouczenia o okolicznościach ustania prawa do świadczenia albo zawieszenia czy wstrzymania ich wypłaty.

W niniejszej sprawie ubezpieczony był wielokrotnie pouczany o warunkach zmniejszenia lub zawieszenia wypłaty świadczenia w przypadku osiągnięcia przychodów w określonej wysokości. Były one zawarte na odwrocie wydawanych decyzji. Organ rentowy poprzez przytoczenie odpowiednich regulacji prawnych wskazał, co należy rozumieć pod pojęciem nienależnego świadczenia i kiedy dochodzi do zawieszenia wypłaty świadczenia lub zmniejszenia ich wysokości, jak również odniósł się do pojęcia przychodu branego pod uwagę przy dokonywanych rozliczeniach, do którego zalicza się zasiłki chorobowe oraz podstawę wymiaru składek w wysokości 60% minimalnego wynagrodzenia, nawet gdy świadczeniobiorca faktycznie nie osiąga dochodu. Pouczenie było adekwatne do sytuacji ubezpieczonego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności uprawnione jest stwierdzenie, iż po stronie ubezpieczonego istniał element świadomości, gdyż regularnie był pouczany przez organ rentowy w kwestii sytuacji uzasadniających zawieszenie wypłaty świadczenia lub zmniejszenie ich wysokości i obowiązku zwrotu świadczeń nienależnie pobranych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł ubezpieczony, zaskarżając go w całości. Wyrokowi zrzucił naruszenie przepisów postępowania poprzez pominięcie szeregu dowodów oraz jednostronną interpretację ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych bez uwzględnienia szczególnie uzasadnionych okoliczności przemawiających za odstąpieniem od żądania zwrotu świadczeń w myśl art.138 pkt 6 powołanej ustawy.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżanego wyroku w całości i uchylenie zaskarżonej decyzji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego. Trzeba bowiem mieć na względzie, że tylko niewadliwe ustalenia faktyczne mogą być podstawą prawidłowego zastosowania norm prawa materialnego.

Podkreślenia wymaga, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może z urzędu wziąć pod rozwagę uchybień przepisom prawa procesowego nieobjętych zarzutami apelacji. Obowiązkiem tego sądu jest rozpoznanie podniesionych w apelacji zarzutów odnoszących się do przepisów postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2011 r., I UK 357/10, Lex nr 863946 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, mająca moc zasady prawnej z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 Nr 6, poz. 55).

Bezzasadny jest okazał się zarzut apelującego naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W myśl wskazanego przepisu uzasadnienie orzeczenia powinno zawierać: wskazanie podstawy faktycznej, a mianowicie ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł, przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Naruszenie przepisu o sposobie uzasadnienia wyroku o tyle może stanowić przyczynę uchylenia orzeczenia, o ile uniemożliwia sądowi wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostało należycie zastosowane. W badanej sprawie treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie zawiera tego typu usterek, które uniemożliwiłyby przeprowadzenie kontroli instancyjnej i rozpoznanie apelacji. Nie sposób zgodzić się

z powodem, że Sąd Okręgowy pominął szereg dowodów. Sąd Okręgowy dokonał szczegółowych ustaleń w zakresie przychodów uzyskiwanych u pracodawców i zleceniodawcy w okresie od 1 kwietnia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. oraz przychodów podlegających rozliczeniu z tytułu prowadzonej przez wnioskodawcę pozarolniczej działalności gospodarczej i obszernie wyjaśnił przyczyny uznania, że pozwany prawidłowo wyliczył przychód z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek.

W apelacji skarżący nie wskazał jakie dowody istotne dla rozstrzygnięcia zostały przez Sąd pominięte.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i rozważania zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne, co czyni zbytecznym ich ponowne szczegółowe przytaczanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09).

Skarżący w uzasadnieniu apelacji skupił się na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego t.j. art. 138 ust. 6 ustawy emerytalnej.

Przedmiot sporu w niniejszej sprawie wyznaczała zaskarżona decyzja z dnia 16 czerwca 2017 r. którą Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. dokonał rozliczenia renty pobieranej przez ubezpieczonego J. K. w związku z przychodem osiągniętym w 2016 r. w okresie od 1 kwietnia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. i ustalił, że łączny przychód osiągnięty przez ubezpieczonego w w/w okresie wyniósł 40139,06 zł, tym samym przekraczając niższą kwotę graniczną ustaloną dla tego okresu tj. 25753,90 zł łącznie o kwotę 14385,16 zł. Wyżej wskazany przychód uzasadniał zmniejszenie łącznej kwoty świadczenia za w/w okres o kwotę maksymalnego zmniejszenia, tj. o 3800,88 zł, w tym od 1.04.2016

r. do 31.12.2016 r. – o 422,32 zł x 9, tj. 3800,88 zł. W świetle powyższego rozliczenia organ rentowy ustalił, że ubezpieczony pobrał nienależnie świadczenie w kwocie 3.800,88 zł i ma obowiązek jego zwrotu.

Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sporu, badając, czy w niniejszej sprawie zachodziły podstawy do zażądania zwrotu wypłaconego świadczenia poprzez zastosowanie art. 138 ustawy emerytalnej. Zgodnie z art. 138 ust. 1, osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Ustęp 2 art. 138 definiuje pojęcie nienależnie pobranego świadczenia stanowiąc, że za takie świadczenia uważa się:

1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania,

2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia ze świadczeniami uzyskanymi na podstawie fałszywych zeznań czy świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego, a zatem odpada przypadek określony w pkt 2 tego przepisu. Jeżeli chodzi o możliwość zakwalifikowania świadczenia jako nienależnie pobranego w świetle pkt 1, to jego podstawowym warunkiem jest wykazanie, iż ubezpieczony był pouczony o braku prawa do pobierania świadczenia. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego (np. wyrok SN z 26 kwietnia 1980 r. II URN 51/80 - OSNCP z 1980 r. Z. 10 poz. 202; wyrok SN z 10 grudnia 1985 r. II URN 207/84 - PiZS z 1986 r. Nr 3 str. 71) pouczenie powinno być pełne i prawidłowe. Pouczenie abstrakcyjne lub niekonkretne nie może być uznane za należyte i rodzące po stronie świadczeniobiorcy obowiązek zwrotu świadczenia (patrz wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 2005 r. II UK 440/03 - OSNP 2005/18/291).

W tym względzie Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości co do prawidłowego, jednoznacznego i klarownego pouczenia ubezpieczonego. W aktach rentowych znajduje się szereg decyzji organu rentowego doręczanych świadczeniobiorcy, na które wskazał Sąd Okręgowy, a które zawierają obszernie pouczenie zarówno o zasadach zawieszania i zmniejszania wypłaty świadczenia jak i obowiązku zawiadomienia organu rentowego o okolicznościach powodujących takie zawieszenie lub zmniejszenie, podobnie jak o obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy zasadnie uznał za prawidłowe ustalenie przez organ rentowy kwoty przychodów ubezpieczonego za poszczególne miesiące w spornym okresie od 1 kwietnia do 31 grudnia 2016 r. w łącznej wysokości 40139,06 zł, co skutkowało przekroczeniem niższej kwoty granicznej ustalonej dla ubezpieczonego (tj. 25753,90 zł) o kwotę 14385,16 zł, a to uzasadniało zmniejszenie łącznej kwoty renty za w/w okres o kwotę maksymalnego zmniejszenia, tj. o kwotę 3.800,88 zł (9 x 422,32zł). W konsekwencji Sąd ten trafnie ocenił, że ubezpieczony jest obowiązany do zwrotu kwoty 3.800,88 zł nienależnie pobranego świadczenia w rozumieniu art. 138 ustawy emerytalnej.

Jeśli chodzi o kwestię odstąpienia od żądania zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, to jego podstawę stanowi art. 138 ust. 6 ustawy emerytalnej, a adresatem tego przepisu jest organ rentowy, który może dokonać takiego odstąpienia. Wprawdzie ta decyzja także podlega kontroli sądu, jednak w pierwszym rzędzie wypowiedzieć się w tym względzie winien Zakład, a dopiero jego decyzja może być kwestionowana w formie odwołania. Wystąpienie szczególnych okoliczności wymaga oceny organu rentowego, który prowadzi w tym zakresie stosowne postępowanie wyjaśniające. Wskazane okoliczności nie mogą być przedmiotem ustaleń sądu w sprawie, w której ubezpieczony kwestionuje obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, lecz dopiero w postępowaniu prowadzącym do wykonania decyzji zobowiązującej do zwrotu (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r. II UKN 189/98, OSNP 1999/17/559). Odstąpienie od żądania dotyczy kwot świadczeń nienależnie pobranych, więc dopóty, dopóki nie zostanie prawomocnie rozstrzygnięte, czy kwoty, których zwrotu żąda organ rentowy można uznać

za nienależnie pobrane, nie ma możliwości zastosowania art. 138 ust. 6 ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2010 r., II UK 168/09, LEX nr 583810). Reasumując, ponieważ ubezpieczony zaskarżył decyzję organu rentowego zobowiązującą go do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, w niniejszym postępowaniu należało rozstrzygnąć tylko kwestię związaną z prawidłowością samej decyzji, bez wdawania się w możliwość odstąpienia od żądania zwrotu. Zaskarżona decyzja w tym względzie, jak to już wyżej przedstawiono, była prawidłowa. Tym samym dopiero obecnie, po uprawomocnieniu się decyzji, ubezpieczony może wystąpić do organu rentowego o zastosowanie art. 138 ust. 6 ustawy i odstąpienie od obowiązku zwrotu świadczenia. W przypadku złożenia stosownego wniosku w tym zakresie organ rentowy wyda decyzję, od której również będzie przysługiwało odwołanie do sądu, jeżeli będzie ona niekorzystna dla odwołującego.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację wnioskodawcy za bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.

SSA Bożena Grubba SSA Michał Bober SSA Iwona Krzeczowska - Lason